

5 stycznia. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(1 J 3,11-21) Najmilsi: Taka jest wola Boża, którą objawiono nam od początku, abyśmy się wzajemnie miłowali. Nie tak, jak Kain, który pochodził od Złego i zabił swego brata. A dlaczego go zabił? Ponieważ czyny jego były złe, brata zaś sprawiedliwe. Nie dziwcie się, bracia, jeśli świat was nienawidzi. My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci. Każdy, kto nienawidzi swego brata, jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie nosi w sobie życia wiecznego. Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci. Jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga? Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą. Po tym poznamy, że jesteśmy z prawdy, i uspokoimy przed Nim nasze serce. A jeśli nasze serce oskarża nas, to Bóg jest większy od naszego serca i zna wszystko. Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża, mamy ufność wobec Boga.

(1 J 3,11-21)

Najmilsi: Taka jest wola Boża, którą objawiono nam od początku, abyśmy się wzajemnie miłowali. Nie tak, jak Kain, który pochodził od Złego i zabił swego brata. A dlaczego go zabił? Ponieważ czyny jego były złe, brata zaś sprawiedliwe. Nie dziwcie się, bracia, jeśli świat was nienawidzi. My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci. Każdy, kto

nienawidzi swego brata, jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie nosi w sobie życia wiecznego. Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci. Jeśli by ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga? Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą. Po tym poznamy, że jesteśmy z prawdy, i uspokoimy przed Nim nasze serce. A jeśli nasze serce oskarża nas, to Bóg jest większy od naszego serca i zna wszystko. Umilowani, jeśli serce nas nie oskarża, mamy ufność wobec Boga.

(Ps 100,1-2,3,4,5)

REFREN: Niech cała ziemia śpiewa swemu Panu.

Wykrzykujcie na cześć Pana, wszystkie ziemie,
służcie Panu z weselem, stawajcie przed obliczem Pana
z okrzykami radości.

Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył, jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
z hymnami w Jego przedsionki,
chwalcie i błogosławcie Jego imię.

Albowiem Pan jest dobry,
Jego łaska trwa na wieki,
a Jego wierność przez pokolenia.

(J 1,43-51)

Jezus postanowił udać się do Galilei. I spotkał Filipa. Jezus powiedział do niego: „Pójdź za Mną”. Filip zaś pochodził z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: „Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy, Jezusa, syna Józefa, z Nazaretu”. Rzekł do niego Natanael: „Czyż może być co dobrego z Nazaretu?” Odpowiedział mu Filip: „Chodź i zobacz”. Jezus ujrzał, jak Natanael zbliżał się do Niego, i powiedział o nim: „Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu”. Powiedział do Niego Natanael: „Skąd mnie znasz?” Odrzekł mu Jezus: „Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod drzewem figowym”. Odpowiedział Mu Natanael: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś królem Izraela!” Odparł mu Jezus: „Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: Widziałem cię pod drzewem figowym? Zobaczysz jeszcze więcej niż to”. Potem powiedział do niego: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego”.

Komentarz:

Trzy znaki Królestwa Bożego przedstawione są w opisie powołania Natanaela, przyszłego Apostoła Bartłomieja. Jak pamiętamy, Królestwo Boże jest wszędzie tam, gdzie Pan Bóg jest na rzeczywiście pierwszym miejscu. Na pierwszy znak Królestwa Bożego Pan Jezus wskazuje w słowach, którymi wita Natanaela: „Oto prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu”. Tam, gdzie jest Królestwo Boże, tam stosunki między ludźmi przeniknięte są szczerością, sprawiedliwością i prostolinijnością. Do podstępu uciekają się ludzie albo z zamiarem zadania krzywdy lub manipulowania drugim człowiekiem, albo w

odruchu obronnym przed jakimś zagrożeniem. Podstęp zawsze świadczy o jakimś braku miłości. Właśnie dlatego brak podstępu (prostolinijność i szczerść) jest znakiem Królestwa Bożego.

I drugi znak Królestwa Bożego: „Widziałem cię, gdy byłeś pod drzewem figowym”. Odpoczywanie pod winoroślą lub pod drzewem figowym jest w Piśmie Świętym symbolem mesjańskiego pokoju. W czasach mesjańskich - prorokuje Micheasz – „każdy będzie siadywał pod swoją winoroślą i pod swym drzewem figowym; nie będzie nikogo, kto by niepokoił, bo usta Pana zastępów to powiedziały” (4,4). Pokój mesjański to coś więcej niż brak zagrożenia. To zgoda z Bogiem i zgoda wzajemna, to spokojne i bezpieczne rozkoszowanie się prawdą, dobrem, wszystkim, co wartościowe.

Wreszcie trzeci znak Królestwa Bożego z dzisiejszej Ewangelii: „Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych”, itd. To, że Bóg jest Kimś pierwszym w naszym życiu, przywraca nie tylko jedność między ludźmi, ale nawet wspólnotę z aniołami i wszystkimi Bożymi przyjaciółmi.